

Sygn. akt VIII GC 3/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy
w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Eliza Grzybowska

Protokolant stażysta Natalia Gliniecka - Kitowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2015 r. w B.

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.217,58 zł (trzy tysiące dwieście siedemnaście złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od kwot:

a. 2.517,58 zł od dnia 29 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,

b. 700 zł od dnia 6 marca 2014r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 728,30 zł (siedemset dwadzieścia osiem złotych i trzydzieści groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Eliza Grzybowska

UZASADNIENIE

Powód M. T., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Kancelaria (...), domagał się od pozwanego – (...) S.A. w S. zapłaty kwoty 4.409,00 zł z ustawowymi odsetkami:

a) 3.709,00 zł od dnia 10 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

b) 700,00 zł od dnia 3 maja 2013 r. do dnia zapłaty.

Nadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, iż zawarł z K. N. i F. B. umowę o przeniesieniu prawa do odszkodowania w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 28.12.2011 r. Powód podał, że szkoda została wyrządzona przez kierowcę ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej OC w pozwanej spółce oraz, że ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w wysokości 2.198,10 zł. Powód podniósł, że pozwany dowolnie wyliczył odszkodowanie należne poszkodowanym potrącając 70% wartości części zamiennych, a także zaniżając stawkę za roboczogodzinę do 50 zł netto. Powód wskazał, iż pozwany po wezwaniu do dopłaty odszkodowania zmienił swoje stanowisko w zakresie rozliczenia szkody z tzw. szkody częściowej na tzw.

szkodę całkowitą. Powód podał, iż pozwany określił, iż pojazd uszkodzony przed szkodą wart był 5.200,00 zł, zaś koszty jego naprawy wyniosłyby blisko 6.000,00 zł. Powód wskazał, iż pozwany pomimo zawiadomieniu o cesji dopłaciła po wezwaniu powoda na rzecz uszkodzonych kwotę 901,90 zł. Powód podniósł, iż na podstawie wyceny kosztów naprawy pojazdu zleconej certyfikowanemu rzeczoznawcy ustalił, iż koszt przywrócenia pojazdu uszkodzonego do stanu sprzed szkody wynosi 5.907,89 zł, a wartość pojazdu sprzed szkody wynosiła 6.000,00 zł. Powód wskazał, że pozwany zobowiązany jest również do zapłaty kwoty 700 zł za wykonanie powyższej wyceny kosztów naprawy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w sytuacji, gdy koszt naprawy pojazdu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, wówczas roszczenie uszkodzonego winno ograniczać się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku. Pozwany podniósł, iż w przedmiotowym przypadku symulacja kosztów wskazała, iż koszty przywrócenia pojazdu O. (...) do stanu sprzed szkody są wyższe niż wartość rynkowa pojazdu w dniu szkody. Pozwany podał, iż zgodnie z jego wyliczeniami wartość pojazdu w dniu szkody wynosił 5.200,00 zł, zaś kosztorys naprawy przedłożony przez powoda przewyższa wartość pojazdu. Ponadto pozwany zakwestionował konieczność i celowość poniesienia przez powoda wydatku na prywatną ekspertyzę, gdyż wycena wartości szkody została sporządzona przez pozwanego bez konieczności ponoszenia przez uszkodzonego dodatkowych nakładów finansowych. Pozwany wskazał, iż nie zlecał i nie uzgadniał z powodem wykonanie dodatkowej ekspertyzy, a więc powód wykonał ją we własnym zakresie i na własne ryzyko, a pozwany nie jest zobligowany do zwrotu kosztów jej sporządzenia. Pozwany zakwestionował również sposób naliczania odsetek przez powoda. Pozwany podniósł, iż zgłoszenie roszczenia z tytułu kosztów naprawy miało miejsce w dniu 5 lutego 2014 r., a więc naliczanie odsetek może nastąpić od dnia 5 marca 2014 r.

W piśmie procesowym z dnia 10 sierpnia 2015 r. pozwany wskazał, iż szkoda powinna zostać rozliczona jako szkoda całkowita. Ponadto pozwany przychylił się do wyliczenia biegłych wg wariantu III zaproponowanego w opinii rozliczenia szkody jako całkowitej.

Sąd ustalił, co następuje

W dniu 28 grudnia 2011 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uszkodzony został samochód marki O. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność K. N. oraz F. B.. Sprawca szkody był ubezpieczony u pozwanego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (OC).

Dowód: Opis zdarzenia do szkody komunikacyjnej – k. 85-89, protokół szkody w pojeździe – k. 90-91.

Poszkodowani zgłosili szkodę w pozwanym towarzystwie w dniu 29.12.2011 r.

Okoliczności bezsporne.

Ubezpieczyciel po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalił wysokość należnego odszkodowania na kwotę 2.198,10 zł i taką kwotę wypłacił poszkodowanym tytułem odszkodowania.

Dowody: kalkulacja naprawy nr (...) k. 34-40, pismo pozwanego z dnia 11 stycznia 2012 r. - k.41.

W dniu 20 stycznia 2014 r. K. N. oraz F. B. zawarł z powodem umowę, na mocy której zbył na jego rzecz wierzytelność przysługującą im względem pozwanego w związku ze szkodą z dnia 28 grudnia 2011 r. Poszkodowani zawiadomili pozwanego o przelewie wierzytelności.

Dowody: umowa przelewu wierzytelności k. 7-10, zawiadomienie o przelewie k. 11.

Na zlecenie powoda rzeczoznawca J. S. wykonał ekspertyzę w zakresie kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, które oszacował na kwotę 5.907,89 zł brutto oraz wykonał wycenę wartości rynkowej pojazdu O. (...), określając, iż wartość pojazdu sprzed zdarzenia z dnia 28 grudnia 2011 r. wynosiła 6.000,00 zł. Za sporządzenie tej prywatnej opinii powód zapłacił 700,00 zł netto.

Dowód: ocena techniczna nr 5/JS/14 z dnia 31 stycznia 2014 r. – k. 15 – 21 akt, Rachunek nr (...) – k. 14 akt, wycenia nr 5-JS-14 – k. 22-23.

Pismem z dnia 31 stycznia 2014 r. powód wezwał ubezpieczyciela do uiszczenia dopłaty do odszkodowania wynoszącej 3.709,79 zł za uszkodzenie pojazdu z ustawowymi odsetkami oraz kwoty 700,00 złotych z tytułu kosztów netto wykonania prywatnej ekspertyzy, w terminie 30 dni po otrzymaniu wezwania.

Dowody: pismo powoda z dnia 31.01.2014 r. k. 12-14.

Pismem z dnia 12 lutego 2014 r. pozwany przyznał dopłatę odszkodowania w wysokości 901,90 zł, wskazując, iż w jego ocenie naprawa pojazdu jest ekonomicznie nieuzasadniona, a szkoda została zakwalifikowana jako całkowita. Kwotę tę powód wypłacił poszkodowanemu pomimo, iż wcześniej otrzymał zawiadomienie o dokonanej cesji. Pozwany ustalił, iż wartość rynkowa pojazdu wynosi 5.200,00 zł, zaś wartość pozostałości 2.100,00 zł.

Dowody: pismo pozwanego z dnia 12.02.2014 r. - k. 24-25, wycena wartości pojazdu nr (...) – k. 26-27.

Na skutek połączenia spółek (...) S.A. w S. z (...) S.A. nastąpiło przejście w drodze przeniesienia całego majątku (...) S.A. w S. jako spółki przejmowanej na (...) S.A. jako spółkę przejmującą. Postanowienie o połączeniu spółek zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego w dniu 31 października 2014r. i w z tym dniem w miejsce pozwanego wstąpiło (...) S.A. w S.

Dowód: postanowienie SR Gdańsk – Północ w G. z 31.10.2014r. - k. 51-52, informacja z KRS - k. 53-59.

Wartość pojazdu O. (...) na dzień szkody 28 grudnia 2011 r. wynosiła 5.700,00 zł brutto.

Uzasadniony technicznie koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), w przypadku wykorzystania wyłącznie oryginalnych części zamiennych wyniósłby 6.156,65 zł brutto.

Uzasadniony technicznie koszt naprawy pojazdu marki O. (...) z wykorzystaniem do naprawy części oryginalnych oraz alternatywnych o najwyższej jakości wyniósłby 4.715,68 zł brutto.

W sytuacji rozliczenia szkody jako tzw. szkody całkowitej wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiłaby 1.700,00 zł, a wartość szkody wynosiłaby 4.000,00 zł.

Dowód: opinia biegłych J. K. oraz M. B. z kalkulacją naprawy - k. 113-139.

Sąd dokonał powyższych ustaleń faktycznych na podstawie powołanych wyżej dokumentów prywatnych oraz w oparciu o pisemną opinię biegłych sądowych J. K. i M. B..

Dokumenty prywatne nie budziły wątpliwości, co do ich autentyczności, a Sąd uznał je za wiarygodne.

Sąd w całości zaaprobował opinie sporządzoną przez biegłych sądowych J. K. i M. B.. Opinia pisemna sporządzona została w sposób rzetelny i pełny. Biegli w jasny i logiczny sposób odpowiedzieli na zawarte w tezie dowodowej pytania, a swoje konkluzje poparli szczegółowymi wyliczeniami w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy jak oraz na podstawie wiedzy i doświadczenia zawodowego.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie, pozwany nie kwestionował faktu wystąpienia kolizji drogowej, na skutek której uszkodzony został samochód osobowy marki O. (...) o nr rej. (...), należący do K. N. oraz F. B..

Pozwany początkowo na podstawie wykonanej przez siebie kalkulacji naprawy określił, iż koszt naprawy pojazdu wynosi 2.198,10 zł. Po weryfikacji swojego stanowiska pozwany wskazywał, że zaistniała szkoda miała charakter szkody całkowitej, gdyż koszt naprawy przewyższyłby wartość samochodu. Pozwany ustalił, iż wartość rynkowa pojazdu wynosi 5.200,00 zł, zaś zgodnie z kosztorysem sporządzonym na zlecenie powoda przez niezależnego rzeczoznawcę koszt naprawy pojazdu wynosił 5.907,89 zł brutto.

Powód domagał się zaś wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy pojazdu poszkodowanego.

Sąd zważył, że powód nabył od poszkodowanego jego roszczenie wobec pozwanego na podstawie umowy przelewu tej wierzytelności, co skutkowało wstąpieniem powoda w prawa i obowiązki wierzyciela (art. 509 k.c.).

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. w wykonaniu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwany przyjął odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim przez ubezpieczonego. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 § 1 i 2 k.c.). Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są: zaistnienie zdarzenia, z którym przepis prawny łączy odpowiedzialność odszkodowawczą, powstanie szkody oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem i szkodą (art. 361 k.c.). W przypadku wystąpienia wymienionych przesłanek naprawienie szkody, przez podmiot do tego zobowiązany, powinno polegać na przywróceniu w majątku poszkodowanego stanu rzeczy naruszonego zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może przewyższać jednak wysokości faktycznie poniesionej szkody.

Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizuje się z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić. Odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT. (por. uchwałę SN z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74).

Z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Stosownie do treści art. 805 k.c. i 828 k.c. naprawienie szkody przez ubezpieczyciela polega zawsze na wypłacie określonej sumy pieniężnej. W orzecznictwie przyjęto, że w razie szkody komunikacyjnej odszkodowanie może polegać bądź to na wypłacie kwoty odpowiadającej kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego bądź też, jeżeli naprawa jest niemożliwa, poważnie utrudniona albo ekonomicznie nieuzasadniona, poprzez wypłatę różnicy wartości pojazdu sprzed i po szkodzie (szkoda całkowita). Zasadą jest, że poszkodowany ma prawo dokonać naprawy pojazdu w celu przywrócenia stanu poprzedniego i żądać zwrotu poniesionych na ten cel kosztów. Wyjątki od tej reguły uzasadniająca ustalenie, że szkoda ma charakter szkody całkowitej wynikają z dwóch podstawowych reguł obowiązujących przy ustalaniu prawa do odszkodowania. Pierwsza z nich wynika z treści art. 362 k.c. oraz z art. 16 ust. 1 pkt ustawy z dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tą regułą poszkodowany winien dążyć do niepowiększania wysokości szkody. W przypadku uszkodzenia pojazdu winien się, zatem zachować racjonalnie i dokonywać naprawy pojazdu jedynie wówczas, gdy jej koszt nie przekroczy wartości pojazdu. Gdyby, bowiem koszt ten miałby być wyższy, to powinien raczej zaniechać naprawy i ograniczyć swe roszczenia odszkodowawcze do kwoty odpowiadającej wartości pojazdu sprzed szkody, pomniejszonej o wartość pozostałości po tym zdarzeniu. Od poszkodowanego oczekuje się, zatem racjonalnego działania zmierzającego do uzyskania stosownego odszkodowania bez nadmiernego i nieuzasadnionego obciążania ubezpieczyciela. Skoro, bowiem poszkodowany może uzyskać odszkodowanie odpowiadające (po doliczeniu wartości pozostałości pojazdu) wartości pojazdu sprzed szkody, to bezcelowym jest dokonywanie naprawy, której koszt przekraczałby tę wartość.

Nadto z art. 361 § 2 k.c. wynika, iż odszkodowanie ma jedynie wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego i nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się poszkodowanego. Koszt naprawy nie może, zatem przewyższać wartości pojazdu sprzed szkody a jeżeli skutkiem naprawy nastąpiłby wzrost jego wartości, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełen koszt naprawy pomniejszony o kwotę odpowiadającą wzrostowi wartości samochodu.

Odnosząc te reguły do niniejszej sprawy wskazać należy przede wszystkim, że zarówno wyliczenie przez biegłego kosztów naprawy pojazdu jak i jego wartości przed i po szkodzie ma charakter jedynie szacunkowy. Oznacza to, że zarówno rzeczywisty koszt naprawy jak i kwota faktycznie uzyskana ze sprzedaży nieuszkodzonego pojazdu oraz jego pozostałości mogłaby nieznacznie różnić się od kwot wskazanych przez biegłego. Okoliczność ta ma istotne znaczenie, gdyż prowadzi do wniosku, że ustalenie, czy poszkodowany ma prawo żądać zwrotu kosztów naprawy pojazdu czy też wystąpiła szkoda całkowita nie może polegać na mechanicznym porównaniu wartości pojazdu sprzed szkody a kosztami jego naprawy. W sytuacji, gdy koszty naprawy przekraczają nieznacznie wartość pojazdu przed szkodą, Sąd jest zobligowany przeanalizować materiał dowodowy w celu zbadania, czy rozliczeniu szkody według kosztów naprawy sprzeciwiają się dwie wskazane wyżej reguły tj. obowiązek poszkodowanego dążenia do niepowiększania szkody i kompensacyjna funkcja odszkodowania.

Mając na względzie, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało uzyskania wiadomości specjalnych Sąd postanowieniem z dnia 13.03.2015 r. dopuścił dowód z opinii z opinii biegłego J. K. i M. B. na okoliczność wartości rynkowej pojazdu O. (...) nr rej. (...) w dniu zaistnienia szkody, tj. na dzień 28.12.2011 r. oraz na okoliczność uszkodzeń w wymienionym samochodzie i wysokości kosztów naprawy tego pojazdu oraz – w razie kwalifikacji szkody jako całkowitej – na okoliczność wartości pozostałości pojazdu. Sąd nie mógł oprzeć swoich ustaleń w tym zakresie na prywatnej ekspertyzie przedstawionej przez powoda, gdyż ma ona jedynie walor dokumentu prywatnego, który służy potwierdzeniu stanowiska strony (art. 245 k.p.c.).

W niniejszej sprawie biegli wyliczyli, iż wartość pojazdu O. (...) na dzień szkody 28 grudnia 2011 r. wynosiła 5.700,00 zł brutto.

Biegli wyliczyli również dwa warianty naprawy pojazdu przywracające go do stanu sprzed szkody. Biegli wskazali, iż uzasadniony technicznie koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki O. (...) o nr rej. (...), w przypadku wykorzystania wyłącznie oryginalnych części zamiennych wynosiłby 6.156,65 zł brutto, zaś uzasadniony technicznie koszt naprawy pojazdu marki O. (...) z wykorzystaniem do naprawy części oryginalnych oraz alternatywnych o najwyższej jakości wyniósłby 4.715,68 zł brutto.

Ponadto biegli wskazali, iż w sytuacji rozliczenia szkody jako tzw. szkody całkowitej wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiłaby 1.700,00 zł, a wartość szkody wynosiłaby 4.000,00 zł.

Sąd zważył, iż zgodnie z przedstawioną przez biegłych opinią istniała możliwość naprawy pojazdu, która nieprzekraczająca wartość rynkowej pojazdu przed szkodą.

Wprawdzie według wyliczeń biegłych, zgodnie z wariantem I, w przypadku wykorzystania wyłącznie oryginalnych części zamiennych koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu sprzed szkody o 456,65 zł (6.156,65 zł – 5.700,00 zł), to jednak już w sytuacji wykorzystania do naprawy części oryginalnych oraz alternatywnych o najwyższej jakości koszt naprawy wyniósłby 4.715,68 zł brutto, tj. o 984,32 zł mniej od wartości pojazdu przed szkodą.

Podkreślenia wymaga fakt, iż pojazd należący do K. N. oraz F. B. nadawał się do naprawy. Nie była ona szczególnie utrudniona czy uciążliwa. Poszkodowani nie posiadali wiedzy specjalistycznej, która pozwalałaby im na ustalenie, czy naprawa pojazdu jest ekonomicznie uzasadniona. Nie byli w stanie oszacować jej kosztów ani ustalić, jaka była wartość pojazdu przed szkodą. Z dokumentów przedstawionych przez strony wynikało, że ubezpieczyciel początkowo przyjmował, że samochód nadaje się do naprawy a wysokość odszkodowania ustalono w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy. Ubezpieczyciel dopiero pismem z dnia 12.02.2014 r. poinformował, iż szkoda może mieć charakter szkody całkowitej. Okoliczność, iż możliwe jest rozliczenie szkody jako całkowitej ujawniła się, bowiem dopiero w

toku postępowania odwoławczego. W tej sytuacji zdaniem Sądu nie można było oczekiwać od poszkodowanych, aby, realizując zasadę dążenia do zminimalizowania wysokości szkody, zaniechali naprawy pojazdu.

Na gruncie tej sprawy brak jest również podstaw do uznania, że skutkiem wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy pojazdu z wykorzystaniem do naprawy części alternatywnych o najwyższej jakości dojdzie do wzbogacenia poszkodowanego. Wypłata odszkodowania w kwocie łącznej 4.715,68 zł brutto pokryje jedynie uszczerbek w jego majątku związany z uszkodzeniem pojazdu. Nadto brak jest podstaw do przyjęcia, że naprawa dokonana przez poszkodowanego doprowadziłaby do wzrostu wartości jego samochodu. Okoliczność ta nie została, bowiem udowodniona w toku niniejszej sprawy.

W konsekwencji Sąd ustalił, że poszkodowani mogli podjąć w realiach tej sprawy decyzję o dokonaniu naprawy pojazdu przy użyciu części alternatywnych najwyższej jakości, a pozwany nie mógł narzucać poszkodowanym sposobu rozliczenia szkody. Naprawa była możliwa, celowa i ekonomicznie uzasadniona, a wypłata odszkodowania w wysokości odpowiadającej jej kosztom nie spowodowałaby wzbogacenia po stronie poszkodowanego. Na tej podstawie Sąd uznał, że brak było podstaw do rozliczenia szkody jako szkody całkowitej, a wysokość odszkodowania winna być ustalana w oparciu o ustalone przez biegłych koszty naprawy pojazdu z wykorzystaniem do naprawy części oryginalnych oraz alternatywnych o najwyższej jakości. Podkreślić należy, że w chwili powstania szkody pojazd poszkodowanych był użytkowany przez 14 lat. Był więc samochodem o znacznym stopniu zużycia. W tej sytuacji oczywistym jest, że dla przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu wystarczającym było dokonanie naprawy przy użyciu części alternatywnych. Dokonanie naprawy przy użyciu części oryginalnych o wartości przekraczającej wartość pojazdu ewidentnie doprowadziłoby bowiem do wzrostu jego wartości i byłoby w realiach tej sprawy niezasadne.

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalając wysokości należnego odszkodowania oparł się na wyliczeniu kosztorysowym wykonanym przez biegłych sądowych i określił, że naprawa szacunkowo kosztowałaby 4.715,68 zł brutto.

Różnica pomiędzy powyższą kwotą a wypłaconym odszkodowaniem (2.198,10 zł) wynosiła 2.517,58 zł. Taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powoda.

Sąd uznał również za uzasadnione zrekompensowanie powodowi kosztów związanych ze sporządzeniem prywatnej opinii, która służyła zweryfikowaniu stanowiska ubezpieczyciela i prawidłowości dokonanych przez niego wyliczeń. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 r. (sygn. I Aca 1011/12, LEX nr 1315710): „odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”. Ponadto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 września 1975 r., sygn. I CR 505/75 wskazano, że „dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego i poza zabezpieczeniem dowodów ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania. W takim wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu (art. 361 k.c.)”.

Wobec powyższego, w rozstrzyganej sprawie sporządzona prywatna ekspertyza, w ocenie Sądu stała się istotną przesłanką dla zasądzenia odszkodowania. Wykonanie jej było niezbędne dla uzyskania przez powoda wiedzy, co do prawidłowości przeprowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacji szkody i możliwości uzyskania dalszej kwoty odszkodowania od ubezpieczyciela sprawcy szkody.

Na gruncie przedmiotowej sprawy, wobec wątpliwości, co do właściwej wyceny kosztów naprawy oraz zakwestionowania przez ubezpieczyciela żądania poszkodowanej w kwestii wypłaty dalszej części odszkodowania ponad wysokość określoną przez niego w kosztorysie, konieczność sporządzenia prywatnej ekspertyzy była w pełni uzasadniona.

Orzeczenie w części dotyczącej zasądzenia odsetek, Sąd wydał na podstawie z art. 481 k.c. (pkt. 1 wyroku). Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby

wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba, że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 1 i 2 z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Poszkodowany zgłosił szkodę w dniu 29.12.2011 r. Stąd zasadnym było zasądzenie odsetek od kwoty 2.517,58 zł od dnia 29.01.2012 r.

Odnosząc się zaś do kwestii odsetek od kwoty 700,00 zł należy zauważyć, iż zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powód wezwał pozwanego do wypłacenia mu w/w kwoty z tytułu wykonania prywatnej opinii pismem z dnia 31 stycznia 2014 r., które pozwany otrzymał w dniu 3 lutego 2014 r. 30 dniowy termin do zapłaty przedmiotowej kwoty, wyznaczony przez powoda w wezwaniu upłynął w dniu 5 marca 2014 r., w związku z powyższym odsetki należą się powodowi od dnia 6 marca 2014 r.

W punkcie II wyroku Sąd oddalił powództwo w części, w której żądanie powoda o zwrot kosztów naprawy wykraczało ponad koszty naprawy ustalone przez biegłych sądowych, tj. o kwotę 1.191,42 zł.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów i nakładając na strony obowiązek zwrotu kosztów postępowania. Sąd dokonał rozdzielenia kosztów w oparciu o ustalenie, że powód wygrał sprawę w 73% a pozwany 27%.

SSR Eliza Grzybowska